CODZIENNA

Nr 39. ROK 1832. SOBOTA 11. LUTEGO.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południ: w drukarni St. Gieszkowskiego.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp: 12.
Miesięczna....... ,, 3.
Nr pojedynczy...gr: 10.
Za domie: od wiér: g. 15.



Gazeta Krakowska

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° g.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 9. 936	-- 2. 8	-- 8,5	zachodni słaby	Mgła	
10. 12	,, 9. 475	† 1. 4	3,0	wschodni słaby	,, ,,	
3	,, 9. 051	† 2. 0	2,0	,, ,,	,, ,,	
9	,, 9. 072	-- 2. 1	-- 5.7	żaden	,, ,,	mgła

Część Urzędowa.

WARSZAWA (dnia 7 Lutego.)

OBWIESZCZENIE W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Jego Cesarsko Królewska Mość zważywszy: że niektórzy z Polskich żołnierzy, będący już w niemłodych latach, i zostając w szeregach od dawnego czasu, będą mieli trudność wchodzenia do służby rossyjskiey, na czas od 15 do 25 lat; naymiłościwiey dozwolić raczył, skrócić ten czas na 10 do 15 lat.

Takową Naywyższą Jego Cesarsko Królewskiey Mości decyzyą, ninieyszem do wiadomości podaję.

w Warszawie d. 10 (31) Stycznia 1832 r.

Główno dowodzący czynną armiją, jenerał gubernator królestwa Polskiego, jenerał Feldmarszałek Xiążę Warszawski, hrabia *Paskiewicz* Erywański.

DYREKCYA GŁÓWNA

TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO.

Stósownie do artykułu 124 i 125 prawa seymowego, o towarzystwie kredytowém ziemskiém, ogłasza: iż listy zastawne litera E. Nro 96,854 i 96,964 każdy z 5 kuponami do nich należącemi, tudzież same kupony z 1 i 2 półrocza 1831 z 1 i 2 półrocza 1832 i z 1 półrocza 1833 od następujących listów zastawnych.

Litera *A.* Nro 156,895.

Litera *B.* Nro 155,544. 155,545. 155,546. 154,465.

Litera *C.* Nro 119,082. 119,083. 119,084. 119,085. 119,086. 119,087. 119,088. 119,089. 9,400. 11,755. 72,186. 119,090.

Litera *D.* Nro 19,819. 19,826. 129,136.

Litera *E.* Nro 133,426. 133,427. 133,428. 133,429. 23,717. 24,734. 24,425. 81,322. 82,092.

Antoniego Ostrowskiego własne, przy pożarze w miesiącu kwietniu r. b. wydarzonym, miały się spalić, i dla tego właściciel ich zaniósł żądanie do Dyrekcyi Główney, o wygotowanie dla niego duplikatów. Wzywa się zatem wszystkich, którzyby do własności wspomnionych listów i kuponów, prawa jakie rościli, aby z takowemi do Dyrekcyi Główney, w Warszawie w przeciągu roku jedne-

-go, od dnia 10 lutego 1832 jako daty pierwszego ogłoszenia niezawodnie zgłosili się, inaczey rzeczone listy zastawne, i kupony, umorzone, a na ich mieysce duplikaty wydanemi zostaną.

Warszawa dnia 10 Grudnia 1832 r.

Zastępca Prezesa (podp.) *Cieszkowski.*

(1 raz) Pisarz (podp.) *Drewnowski.*

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

WARSZAWA 7 Lutego.

— Po wyjeździe do Petersburga dowodzącego naczelnie czynną armiją JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego hrabiego Paskiewicza Erywańskiego na dniu onegdayszym, JW. jenerał jazdy hr. Witt objął naczelne dowództwo teyże armii.

— Wczoray przybyli do Warszawy: Tołstoy Waleryan jenerał z Moskwy; Doktorow jenerał major z Smolińska; Roth jenerał major z Siemiatycz; Czarnecki wojewoda z Tymianki.

— Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec żyta złp. od 19 do 22 groszy 15. Pszenicy od 24 do 31. Jęczmienia od 18 do 22. Owsa od 14 i pół do 15. Siana furę jednokonną od 18 do 34; parokonną od 36 do 54. Słomy furę od 7 do 22.

— Według kursu onegdy ogłoszonego, dukaty hol. nowe przedają po zł. 19 gr. 24, kupują po zł. 19 gr. 24; Assygnaty Ross; 100 rubl. kupują po zł. 180 gr. 15; Listy zastawne przedają po zł. 85 gr. 7 i pół, kupują po zł. 84 gr. 20; Obligacye udziałowe kupują po zł. 356.

ROSSYA.

PETERSBURG 18 Stycznia.

— Przy zakończeniu publicznego posiedzenia akademickiego d. 10 b. m. ogłosił sekretarz do nagrody zadanie fizyczno-matematyczne następującey treści: »Akademia żąda dokładnego oznaczenia praw ruchu Oceanu, z obliczeniem wszelkich sił mogących wpływać na tenże ruch, z porównaniem oraz dostrzeganey wysokości wezbrania morza i chwil jego powrotu, z teorycznym wywodem tych zjawisk.

— Podług urzędownych wykazów wywóz w r. 1831 czynił 115,958,678 rubli, przywóz zaś 150,503,541 rubli assygnacyjnych.

PRUSSY.

z KRÓLEWCA 15 Stycznia.

— Polscy officerowie z byłego korpusu Giełguda, którzy się zdali na łaskę Nayjaśnieyszego Cesarza Rossyi, i nieomieszkali korzystać z udzielonego sobie nayłaskawiéy przebaczenia, popowracali już po większéy części do swojéy oyczyzny. Większéy połowie officerów, którym zbywało na środkach odbycia podróży, rząd Pruski dostawił podwody aż do granicy, i wypłacił im żołd dotąd pobierany; pułkownikowi zaś Preusser, który przydany był do odprowadzenia podofficerów i żołnierzy, poruczono: iżby officerowie ci przeszli granicę przy Neidenburgu. Zę strony Rossyi wyznaczony był do przyjęcia wszystkich powracających Polaków, na całey linii od Torunia do Neidenburga, jenerał-major baron Seddeler, w punkcie zaś przy Neidenburgu rotmistrz Wogak. Po doniesieniu przez pułkownika Preusser o danych mu zléceniach, przysposobiono na granicy ze strony Rossyi potrzebne dla tychże officerów furmanki, tak iż bez naymnieyszego opóźnienia odbywali dalszą swoję podróż, oraz każdemu officerowi który o własnym koszcie niemógł powrócić do domu, płacono dziennie po rublu srébrnym na opędzenie własnych potrzeb. Szczególniéy jednak pułkownik Preusser doniósł w swoim raporcie, że władze Cesarsko-Rossyjskie, a mianowicie jenerał-major Seddeler i rotmistrz Wogak, tak przyjaźnie i ludzko przyjęli pomiénionych officerów, iż w tym względzie nic więcéy do życzenia niepozostawało, a każdy z nich z otuchą spokoyny o przyszłość, wesoło powracał do swoich. W krótce powrócą także do swojéy oyczyzny tym samym sposobem officerowie z korpusu Rybińskiego, którzy udali się do łaski J. Cesarsk. Mości Cesarza Rossyi i takową za pośrednictwem rządu Pruskiego pozyskali. Zaczęli już powracać należący do tego korpusu officerowie z byłego pułku gwardyi strzelców konnych, którym przed innémi udzielona została amnestya; d. 13 b. m. spodziéwani byli w Neidenburgu, gdzie z powodu dowiedzionego przez nich przywiązania dla prawego swego Monarchy, poczyniono przez władze rossyjskie odznaczające się przysposobienia na ich przyjęcie. —

Ci wreszcie Polscy officerowie, którzy przeszli na tuteyszą ziemię, a którym sumienie niedozwala powrotu do oyczyzny, i dla tego widzą się zmuszeni szukać schronienia w innych państwach, wyjąwszy niewielu, których zatrzymała choroba lub składanie rachunków, udali się tam, gdzie ich poprowadził los przez nich samych zgotowany. A gdy i tym większéy połowie, brakło potrzebnych środków do odbycia podróży, przeto łaskawość Naymiłościwszego naszego Monarchy, zapewniła im także furmankę i płacę dotąd pobieraną, aż do granic królestwa; wyyście ich urządzono w różnych oddziałach, którym przydano officerów pruskich, dla porządnego mieszczenia ich na noc w kwaterach, i dostarczania przyrzeczonych im środków odbycia podróży. — Wieść jakoby odprowadzenie ich odbywało się kosztem Francyi, jest zupełnie bezzasadna.—Oby ninieysze niezawodne podania posłużyły, jeżeli to jeszcze bydź może, do zbawiennego zawstydzenia tych którzy o pomienionych wypadkach lubią rozszerzać fałszywe i przesadzone wiadomości. Bezstronny przekona się tu zawsze, iż pełna ludzkości dobroć naszego Monarchy postąpiła znowu bardzo zaszczytnie z tymi cudzoziemcami, rownie jak i officerowie oraz urzędnicy rossyjscy, którym poruczono uskutecznienie rozkazów Nayjaśnieyszego Cesarza Jmci, nieodstąpili od ducha wyrzeczonego przez ich monarchę słowa pokoju, zapomnienia i przebaczenia, i że owszem poszli za tym nayważszym szlachetnym przykładem Łaskawości.

PAŃSTWO KOŚCIELNE

MODENA 21 Stycznia

Po wiadomém ustąpieniu woysk austryjackich z prowincyi papieskich,— burzyciele tamteysi znowu głowę podnieśli, tak dalece że woyska Jego Swiętobliwości musiały przeciwko nim wyruszyć. Dnia 20 przyszło do bitwy pod Bastija; — rokoszanie chcieli bronić przeprawy na rzece Po, kolumnie półkownika Zamboni, i na głowę porażeni, niemogąc dostać placu, szybką ratowali się ucieczką. — Druga kolumna pod dowództwem półkownika Barbieri, przybyła tu dziś po południu, rozbiwszy i rozproszywszy dniem pierwey rokoszanów pod Savignano i Cezeną.— Jak tylko ta wiadomość nadeszła do Bolonii, zaczęto krzyczeć po ulicach: *Ratuycie! ratuycie! biją naszych!* — lecz spokoyni obywatele żadney z tego nieokazali trwogi.

— *Dnia* 23. Po potyczce pod Bastią, półkownik Zamboni postąpił do Lugo, dla złączenia się z główną kolumną woysk papieskich, które dnia 19 na głowę zbiły rokoszanów. Co chwila nowych oczekujemy wypadków. Niezawodną jest dziś wiadomością, że pewna liczba powstańców od razu broń cisnęła i uciekała do Bolonii, rozsiewając wszędzie za sobą postrach i zamieszanie.— Woyska papieskie naydaley na dzień 26 spodziewane są w Bolonii; i koniec wkrótce pewnie nastąpi.

SZWECYA.

SZTOKOLM 20 Stycznia.

Spodziewany tu jest wkrótce zjazd znakomitszych obywateli z prowincyi. Uważają to za przygotowanie do nastąpić mającego w tym roku seymu; lecz także i inną przyczynę temu zjazdowi naznaczają.

GRECYA.

Dzienniki paryskie donoszą, że kongres narodowy grecki, uchwalił wystawienie trzech żałobnych piramid na cześć zamordowanego prezydenta Capo-d'Istrias. Jedna ma stać w Eginie, druga w Tyryncie, a trzecia w Missolnndze. — Mają bydź na nich umieszczone napisy, podające do wiadomości przyszłych wieków, złorzeczenie ludu greckiego mordercom ukochanego oyca Oyczyzny.

ANGLIA

LONDYN 24 Stycznia.

— Przed kilku dniami Król udzielił prywatne posłuchanie kontradmirałowi Rodd w Brighton. Królowa ciągle nieodzyskała jeszcze zdrowia po ostatniey lekkiey słabości, i niewychodzi z pokoju.

— O wyprawie Don Pedra dziennik Times powiada co następuje: Dotychczas niemamy pewnych wiadomości, o ile postąpiono z przygotowaniami do uderzenia na Portugalią. — Siły bojowe młodey królowey zgromadzą się na Terceirze, zkąd udadzą się do mieysca swego przeznaczenia. Mówią, iż na wyspie tey, już się znayduje znaczna liczbo woyska, która czeka tylko na okręty wojenne i statki przewozowe dla uskutecznienia wylądo-

wania na brzegach Portugalii. Z ciągu gazet urzędowych wydanych na Terceirze przekonywamy się, że rejencya tamteysza od pewnego czasu na małą skalę robiła doświadczenia z prawami i postanowieniami, jakie na przypadek powiedzenia się sprawie królowey, póżniey mają bydź zaprowadzone w Portugalii. Pod względem tym, można Terceirę nazwać wzorowym gospodarstwem prawodawstwa Portugalii. Gazeta Terceiry z dnia 11 Września zawiera postanowienie Rejencyi względem utworzenia korpusu ochotników narodowych, których główném przeznaczeniem ma bydź utrzymanie praw młodey królowey i ustawy konstytucyjney. Korpus ten ma się składać z obywateli, używających wszelkich praw politycznych i na wzór gwardyi narodowey francuzkiey będzie uorganizowany. — W gazecie z dnia 25 Grudnia jest postanowienie względem zaciągów do woyska, przez które zniesiono nadużycia dla jakich służba woyskowa w Portugalii była tak bardzo znienawidzona. Gdy okręt, który nam przywiózł te gazety odpływał z Terceiry, mieszkańcy tamteysi byli w naywiększym zapale i w naylepszey nadziei oczekiwali skutków wyprawy. Woyska gotowego na wyspie tey ma bydź do 10,000. — *Kuryer* mówi w tym samym przedmiocie: «Mimo twierdzeń zwolenników Don Miguela, mamy powody mniemania, że wyprawa Don Pedra znayduje się w nierównie lepszym stanie, niżby oni sobie życzyli; i że Don Pedro za kilka dni przybędzie do Belleisle dla obięcia naczelnego dowództwa nad siłą lądową i morską. — Eskadra stojąca teraz przy Belleisle uda się do Terceiry, gdzie jak się zdaje zabawi jeszcze czas jakiś, gdyż poczyniono przysposobienia, do wzmocnienia sił bojowych o 3,000. Jest podobieństwo do prawdy, że pierwszy attak przypuszczony będzie na Madeirę, ale to tylko domysł. — Dziennik Dworski powiada: Don Pedro miał wczoray przybydź do Belleisle dla obięcia naczelnego dowództwa. Sposobiąc się na naygorszy wypadek, Dom Pedro testamentem rozporządził formalnym sposobem względem swego majątku prywatnego; niewątpi on jednakże bynaymniey o pomyślnym skutku wyprawy.

FRANCYA

PARYŻ 26 Stycznia.

— Dziennik *Temps*, w bulletynie swoim z dnia 19 b. m. powiada: »Oppozycya w izbie parów jest coraz żywsza; czuje się ona szczególniey mocno obrażoną przez izbę deputowanych przy kwestyi o dziedziczności parostw; a przed zaufanymi nie tai swojego żalu przeciw prezesowi rady ministrów, któremu zarzuca, że ją tam na cios wystawił. Wedle widoków izby parów, program ministerium z dnia 13 marca zawierał się w trzech następujących punktach: pokóy zewnątrz, porządek wewnątrz kraju i dziedzictwo parostw. Nie waży się ona zupełnie odłączać od prezesa rady, okazuje przecież swoje dla niego nieukontentowanie, osobliwie zaś z izbą deputowanych jest w otwartey walce; z tąd poprawki. Wszystkie z przyjętych ostatnią razą projektów do praw uległy ważnym zmianom; niektóre byłoby lepiey gdyby zupełnie odrzucone zostały. Kommissya którey poruczono rozpoznanie projektu względem zniesienia żałobnego nabożeństwa w dniu 21 Stycznia, chciała wnieść w swojem sprawozdaniu odrzucenie tego projektu; z polecenia ministerium które o tem zawiadomione zostało, wstrzymane jest to sprawozdanie na czas nieograniczony. Projekt ten w izbie Parów będzie niezawodnie odwrócony, gdyż znaydnje się tam jeszcze przeszło 50 parów którzy w r. 1816 głosowali przy dyskusowaniu prawa względem zaprowadzenia tego nabożeństwa. Zdaje się że tu obrany będzie środek: utrzyma się nabożeństwo, lecz ustanowiona prawem uroczytość zostanie zniesioną.

— Dziennik *Konstytucyonista* donosi z Londynu 17 Stycznia. Przy dzisieyszy giełdzie w imieniu osoby mającey wielki wpływ we Francyi robiono bardzo znaczne interessa. Chciano to ukrywać, lecz to nie bardzo podobna przy działaniach giełdowych. Wkrótce rozbiegła się wiadomość o tem i nasuwała wniosek o mających w krótce nastąpić zmianach we Francyi.
